

PERSKI I HISZPAŃSKI MANEWR SOWIETÓW

M. p., dn. 14 kwietnia

(-el) Poniedziałek 15 bm. będzie na sesji Rady Bezpieczeństwa dniem ożywionym. Na porządku obrad znajdzie się bowiem ponownie sprawa perska, a ponadto także i sprawa hiszpańska.

Sytuacja w sprawie perskiej jest na pierwszy rzut oka dość dziwna. Rząd perski w Teheranie wydaje komunikaty, że zgodził się z Sowietami wszystkie punkty sporne, podczas gdy reprezentant tego rządu w St. Zjednoczonych broni się rękami i nogami przeciwko wycofaniu skargi perskiej z Rady Bezpieczeństwa. Sprzecznosc ta jest jednak, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, tylko pozorna. Powstaje ona stąd, że Hussein Ala, tj. ambasador perski w Waszyngtonie, działa w warunkach całkowitej swobody, podczas gdy premier Sultaneh, czy ks. Firouz ogłaszają swoje komunikaty jeszcze w czasie trwania sowieckiej okupacji.

Ale nie tylko zachowanie się Persji jest znamienne; jeszcze bardziej interesujące i wymowne jest zachowanie się Sowietów. Dlaczego Rosja, która tak gwałtownie protestowała przeciwko zajmowaniu się jej sporem z Teheranem przez instytucję międzynarodową — teraz narzuca sama Radzie Bezpieczeństwa konieczność ponownej dyskusji na temat persko-rosyjski? Gdyby miała dobre intencje wystarczyłoby przecie, aby do dnia 6 maja (tj. do terminu, na który przełożono w Radzie Bezpieczeństwa dalsze debaty nad sporem) wycofała oddziały armii czerwonej z całego terytorium Persji. Wtedy cała sprawa spadłaby automatycznie z porządku dziennej Rady Bezpieczeństwa. Jeśli więc Gromyko postawił swój znany wniosek o natychmiastową uchwałę, iż skarga perska nie będzie więcej rozpatrywana przez Radę, to nasuwa się podejrzenie, że Sowiety nie mają zamiaru wykonać w stosunku do Persji ścisłego przyjętych zobowiązań.

Możliwe jest oczywiście, że dyplomacji sowieckiej idzie o co innego, a mianowicie o prestiż. Trzeba bowiem raz jeszcze stwierdzić, że pod względem prestiżowym Sowiety poniosły w sprawie perskiej poważną porażkę na terenie międzynarodowym. W czasie dwu sesji Rady Bezpieczeństwa Sowiety siedzieli na ławie oskarżonych, a mocarstwa zachodnie i inni członkowie Rady przeszli demonstracyjnie do porządku nad wyjściem Gromyki z sali i nadal prowadzili rozpoczęty „proces”. Choćby więc późniejszy układ sowiecko-perski dawał Rosji w praktyce realizację znacznej części jej zamierzeń, to jednak prestiż sowiecki na terenie międzynarodowym ucierpliał, a metoda wymuszeń w stosunku do Zachodu po raz pierwszy nie okazała się skuteczna. Dlatego też obecny manewr Sowietów w sprawie perskiej może być próbą odwetu. Jeśli w poniedziałek przedstawicielem St. Zjednoczonych i W. Brytanii zgodzą się na ządanie Gromyki i już teraz wycofają sprawę sporu persko-sowieckiego z Rady Bezpieczeństwa, to oczywiście — byłoby to z kolei poważną porażką Anglosasów. Poniedziałek więc w każdym razie będzie na odcinku perskim dniem niezmiernie interesującym.

Przyjrzyjmy się teraz manewrowi hiszpańskiemu Sowietów, wykonanemu rękami administracji warszawskiej.

Jakie cele ma na oku czerwona

„Przyjdźcie i dajcie dowód prawdzie”

Hiszpania chce by zarzuty komunistyczne zbadala międzynarodowa komisja

MADRYT, 14.IV (Reuter) — punktem kulminacyjnym tej kampanii była nota administracji warszawskiej do ONZ, Hiszpania postanowiła zaprosić narody, należące do ONZ, z którymi Hiszpania utrzymuje przyjazne stosunki, by

narody te wysłały do Hiszpanii międzynarodową komisję, złożoną z fachowców.

Komisja ta mogłaby zupełnie swobodnie zwiedzić wszystkie hiszpańskie fabryki i instytucje badawcze i mogłaby dać dowód, że wiadomości o rzekomo prowadzonych w Hiszpanii przez fachowców niemieckich, badaniach atomowych — są zupełnie fałszywe. Deklaracja hiszpańska wyraża nadzieję, że po stwierdzeniu fałszywości oskarżeń komunistycznych, komisja należyłoby ogłosić całemu światu wyniki swych badań. Po stwierdzeniu, że zarzuty administracji warszawskiej są „absolutnie fałszywe” nota Hiszpanii kończy się podkreśleniem, iż Hiszpania odrzuca kategorycznie mieszanie się w jej sprawy wewnętrzne.

Tito powołuje pod broń ... na terenie Gorycji

GORYCJA, 14.IV (ANSA) — W mieście i okolicach kursują ulotki,

powołujące pod broń do oddziałów Tita mieszkańców narodowości słoweńskiej oraz sympatyków Tita.

Benesz o wysiedlaniu Niemców i Węgrów

LONDYN, 14.IV (Reuter) — Radio Praga donosi, że czeski prez. Benesz ogłosił, iż wysiedlenie wszystkich Niemców i Węgrów z Czechosłowacji odbędzie się w sposób humanitarny i będzie zakończone w ciągu roku bieżącego.

Na temat sytuacji politycznej — Benesz powiedział — że nie chce doprowadzić on do rozluźnienia stosunków z Zachodem, ale Czechosłowacja zdecydowana jest prowadzić politykę panslawistyczną.

LONDYN, 14.IV (Reuter) — Wiceprem. rządu Tita, Kardelj, ogłosił za pośrednictwem radia belgradzkiego, że „rząd jugosłowiański postanowił uznać wszystkie traktaty, podpisane przez poprzednie rządy jugosłowiańskie i wobec tego ustala ostatnia przeszko, która nie pozwalała na pełne uznanie obecnego rządu Jugosławii przez inne kraje”.

Jednocześnie Kardelj oświadczył, że Jugosławia nie zrezygnuje ze swoich praw do Triestu, ale nie będzie usiłowała na własną rękę rozwiązać tego zagadnienia.

30 milionom Chińczyków grozi śmierć głodowa

Rzecznik brytyjski dezawuuje oświadczenie prez. Trumana

LONDYN, 14.IV (Reuter) — Rzecznik brytyjski oświadczył, iż deklaracja prez. Trumana, jakoby

Znowu hitlerowska organizacja podziemna

PARYŻ, 14.IV (Reuter) — W francuskiej strefie okupacyjnej Niemiec wykryto nową niemiecką organizację podziemną. Aresztowano 350 osób w wieku od 15 do 20 lat. Celem organizacji było kontynuowanie wyszkolenia Hitlerjugend i organizowanie aktów sabotażowych przeciwko wojskom okupacyjnym.

dyplomacja? Sądźmy, że idzie tu o kilka celów równocześnie.

1) Rosja pragnie, aby na sesji nawojorskiej Rady Bezpieczeństwa na ławie oskarżonych zasiadała nie tylko Rosja, ale także kto inny. Ofensywa czerwona w sprawie hiszpańskiej wymierzona jest nie tyle przeciwko Hiszpanii, ile przeciwko mocarstwom anglosaskim. Ich sprzeciw w stosunku do żądań moskiewsko-„lubelskich” będzie potem przedstawiany przez Sowiety jako... obrona faszyzmu i reakcji.

2) Moskwa usiłuje wywołać rozdziewkę między St. Zjednoczonymi a W. Brytanią. Wzrastająca solidarność Anglosasów uważana jest przez Kreml, za największe niebezpieczeństwo dla wschodniego imperializmu. Ponieważ zaś w ostatnich dniach zarysowały się w sprawie hiszpańskiej znowu pewne różnice taktyczne między Waszyngtonem a Londynem (różnice zresztą dotyczące procedury a nie istoty rzeczy) — przeto Sowiety „opukują” teren i badają, czy przypadkiem różnic tych nie da

sytuacja żywnościowa w Indiach uległa polepszeniu, jest przedwczesna i niemal śmieszna. W dwóch prowincjach indyjskich rzeczywiście spadły deszcze, ale rezultaty tego dobrodziejstwa staną się widoczne dopiero za pół roku. Nie mówi się obecnie o tym jak uniknąć głodu, ale o tym ile milionów zginie z głodu.

WASZYNGTON, 14.IV (Reuter) — Rząd brytyjski bada możliwość poczynienia nowych kroków u rządu amerykańskiego w sprawie kryzysu żywnościowego.

SZANGHAJ, 14.IV (AFP) — UNRRA przeprowadziła ankietę, z

której wynika, iż o ile nie zajdzie jakiś gwałtowny zwrot w sytuacji żywnościowej w Chinach, to 30 milionom Chińczyków grozi śmierć głodowa.

3) Najważniejszym celem jest wmanewrowanie Francji w spór z Anglosasami. Wiadomo, że pod naciskiem komunistów, rząd francuski zaangażował się bardzo poważnie w akcję przeciw rządowi gen. Franco. Ale Francja nie chciała podnosić tej sprawy na Radzie Bezpieczeństwa bez uzgodnienia z Anglosasami. Nie chciała zaś właśnie dlatego, aby nie popadać w konflikt ani z Ameryką, z którą w tej chwili rokuje o udzielenie pożyczki, ani z W. Brytanią, z którą nawiązała rokowania o sojusz. Wysłanie sprawy hiszpańskiej przez administrację warszawską postawił jednak Francję w ciężkim położeniu. Jakże tu nie popierać wniosku, którego treść pokrywa się z niedawną propozycją własną Paryża? Popieranie wniosku Warszawy (czytaj Moskwy) stawia zaś — powtarzamy — Francję automatycznie po drugiej stronie barykad w stosunku do Londynu i Waszyngtonu. Drogi czerwonej dyplomacji są kręte...

Konferencja pokojowa
ma być odłożona
do czerwca

LONDYN, 14.IV (R) — Konferencja pokojowa, która miała się rozpocząć w Paryżu 1 maja, rozpocznie się nie wcześniej, jak w początkach czerwca.

Pierwszy wyrok
w kanadyjskiej aferze
szpiegowskiej

OTTAWA, 14.IV (Reuter) — W sowieckiej aferze szpiegowskiej w Kanadzie zapadł pierwszy wyrok.

25-letnia Emma Woikin, b. urzędniczka biura szifrów kanadyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych, została skazana na dwa i pół roku więzienia za naruszenie prawa o tajemnicy służbowej.

O co Tito oskarża gen. Michajłowicza

BELGRAD, 14.IV (Reuter) — Gen. Michajłowicz, który obecnie znajduje się w więzieniu w Belgradzie, przebywał ostatnie mie-

siące ukryty w górach, nie utrzymując żadnego kontaktu z kimkolwiek, tak w Jugosławii, jak i za granicą. Wylaje się, że gen. Michajłowicz miał zamiar nie wychodzić z ukrycia.

Tito sformułował pod adresem gen. Michajłowicza następujące oskarżenia: 1) Ze udzielał on pomocy Niemcom i Włochom; 2) Ze wykonywał on wyroki śmierci na partyzantach; 3) Ze jest on odpowiedzialny za masowe zabójstwa Muzułmanów w Bośni i Wojwodzinie.

Pu Yi będzie sądzony
jako przestępca
wojenny

CZUNGKING, 14.IV (Reuter) — Szef chińskiej misji wojskowej i szef sztabu sowieckiego w Mandżurii zawarł porozumienie w sprawie utrzymania porządku w tym kraju. Rosjanie zobowiązali się ponadto przekazać Chińczykom marionetkowego cesarza mandżurskiego Pu Yi, który będzie sądzony przez Chińczyków, jako przestępca wojenny.

Między zobowiązaniami — a poczuciem sprawiedliwości

LONDYN, 14.IV (R) — Wiadze brytyjskie ogłosiły, że wstrzymane zostają wszelkie świadczenia natury politycznej dla uchodźców jugosłowiańskich, przebywających w strefie okupacyjnej Niemiec. Uchodźcy ci będą natomiast w dalszym ciągu otrzymywali wszelką pomoc w tej formie, w jakiej otrzymują ją wszyscy inni uchodźcy.

Donoszą równocześnie, że na posiedzeniu komisji dla spraw uchodźczych, delegat rządu belgradzkiego ostro zaatakował politykę brytyjską wobec uchodźców jugosłowiańskich w Niemczech, oświadczając, że Brytyjczycy udzielają pomocy Jugosłowianom, od-

dany królowi Piotrowi, a Jugosłowianie, którzy oczekują w obozach na repatriację są źle traktowani.

W odpowiedzi delegat brytyjski, Rendell, oświadczył, że stanowisko delegata Jugosławii jest fałszywe, nieprawdą jest w szczególności, by Jugosłowianie wierni królowi Piotrowi, z którym wspólnie przez długi czas walczyli dzielnie przeciwko Niemcom, byli zdrajcami. Niekoniecznie tych wszystkich, którzy się nie mogą pogodzić z obecnymi rządami Jugosławii, należy nazywać sprzymierzeńcami wroga — powiedział dosłownie przedstawiciel W. Brytanii.

